

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2020r.

sprawy **K. R.**

skazanego za czyn z art. 193 k.k. i 158 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G. Ośrodek Zamiejscowy w R. z dnia 19 czerwca

2019r., sygn. akt V.2 Ka (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w R.

z dnia 16 listopada 2018r., sygn. akt III K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z obrazą przepisów prawa procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie kasacja skierowana jest przeciwko ustaleniom faktycznym dokonany przez Sąd I instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Kasacja nawet czysto formalnie nie odnosi się do wadliwego przeprowadzenia kontroli instancyjnej – obrońca skazanego nie postawił zarzutu obrazy art. 433§2 k.p.k. czy 440 k.p.k. Przeciwnie, jak już wskazano na wstępie niniejszego uzasadnienia, podniesione zarzuty wprost kierowane są do orzeczenia Sądu Rejonowego, o czym dobitnie świadczy powtórzenie ich w ślad za pkt 1 apelacji.

W dalszej kolejności wskazać trzeba, że Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację, zgodnie z dyspozycją art. 536 k.p.k., w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w szerszym zakresie w istocie wyłącznie w sytuacji stwierdzenia przesłanek wymienionych w art. 439 k.p.k. To zatem treść wskazanych przez skarżącego zarzutów określa pole ocen dokonywanych w postępowaniu kasacyjnym.

W tym kontekście przypomnieć trzeba, że:

- art. 5§2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejś ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd,

- wskazać należy też, że co do zasady zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne – taka zaś sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie,

- art. 410 k.p.k. nie ma zastosowania do postępowania odwoławczego, ponieważ to nie dowody ujawnione przed Sądem II – instancji stanowiły podstawę rozstrzygnięcia tego sądu,

- zgodnie z dyspozycją art. 537a k.p.k. nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457§3 k.p.k. (analogicznie art. 455a k.p.k.).

Sąd Najwyższy nie stwierdził też zachodzenia w sprawie żadnej z okoliczności wymienionych w art. 439 k.p.k.

Na marginesie już zatem jedynie wskazać należy, że w niniejszej sprawie obrona kwestionuje przede wszystkim wiarygodność rozpoznań dokonanych przez świadka A.S. . Zarzuty stawiane w tym zakresie w apelacji zostały jednak

dostrzeżone przez Sąd Odwoławczy i szczegółowo omówione na str. 6 – 8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakichkolwiek uchybień, tym bardziej zaś rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.